

Pierwsze Źródło – Moje Centralne Objawienie

Rozwijacie się do wnętrza, zawsze w kierunku mojej duszy stwórcy. Jest ona częścią mnie samego, która nie przebywa w waszym wnętrzu, lecz jest oddzielona na sposób podobny do tego, jak gwiazdy oddzielone są od głębokiej jaskini. Owa część mnie jest źródłem i przeznaczeniem waszego istnienia, z niej to schodzicie do jaskini swoich zaczątków skupionych na cielesności, gdzie do wyborów waszych dociera cichy szept mojego głosu.

Mój plan co do waszej ascendencji obejmuje każde stworzenie we wszystkich wymiarach wszystkich światów. Urzeczywistniam go poprzez dzielenie się każdą moją funkcją, która jest możliwa do udźwignięcia przez moją kreację. Tym, których stwarzam, dawana jest moc sprawowania mojej roli; w ten sposób wydaję się wam ukryty, gdyż musicie nauczyć się postrzegać, że jestem tym co stwarzam.

Jestem Pierwszym Źródłem, a wasza wiedza o mnie jest po tysiakkroć zatarta. Mieszkam w Wszechświecie Centralnym tak od was odległym jak niezgłębioną jest abstrakcja kosmosu, a pomimo to fragment mnie samego umieszczony jest w każdym z was niczym diament w pierścieniu, i stan ten trwać będzie tak pewnie jak to, że ja trwać będę. Chociaż są tacy, którzy wierzą, że jestem mitem, to przekazuję wam, iż mój świat jest światłem naprowadzającym dla wszystkich istnień we wszystkich czasach, i niezależnie od tego czy wierzysz we mnie, czy też nie, bezbłędnie ściągnany jesteś do źródła, w którym zostałeś stworzony.

Wolałbym być wam znany we wszystkich czasach i w każdym miejscu, ale jeślibym tak uczynił, wówczas ewolucyjna podróż mojej kreacji uległaby przerwaniu, a funkcjonowanie systemu ascendencji, który stworzyłem na rozwiązaniu nauczyciel-student, zachwiałyby się. Rozczłonkowałem siebie w niezliczone rodzaje istot, które ujęte kolektywnie tworzą ewolucyjny pomost waszej ascendencji ku mojemu królestwu. Nie ma kroku w waszej podróży, dla którego inny już nie został przedsięwzięty na rzecz tych następujących.

Uformowałem te słowa z pomocą mojego najgłębszego stworzenia, znanego wam poprzez ten materiał jako: Rasa Centralna. Ich zapisy umieszczane są na waszej planecie po to aby katalizować -- pośród tych z was, którzy są na to gotowi -- przebudzenie mnie, takiego jaki prawdziwie jestem. Zapisy te przetrwają wiele pokoleń, czasami ukryte przed wglądem, czasami sprowadzone do symboli, czasami poddane w wątpliwość, ale zawsze będą one moim głosem ujawniony na waszej planecie.

Mimo że nie jest to pierwszy raz kiedy przemawiam do mieszkańców waszej planety, to jest to pierwszy raz kiedy przemawiam poprzez moje najgłębsze stworzenie i pozostawiam nieusuwalny, wielowymiarowy zapis. Zewnętrzna warstwa tego zapisu stanowi mitologię Rasy Centralnej, ale jeśli dostrzeżesz mój głos we wnętrzu tej mitologii, wówczas ujrzysz inną warstwę tego zapisu, personalną modulację przemawiającą dokładnie do ciebie, mojego dziecka. To właśnie ta intymność jest tym co wkodowałem w te zapisy, a co jest symbolem mej dłoni wyciąganej ku tobie. Intymność ta pozostanie w twoim sercu i umyśle, nawet gdy wszystko inne cię zawiedzie.

Mój głos pomoże wam na ponów połączyć się ze mną. Poszerzy on waszą wizję o mnie, o moim celu, i mojej nieustającej miłości do każdego z moich stworzeń; i nie ma znaczenia gdzie lub jak żyjesz. Dotychczas gdy przemawiałem do waszej planety, działało się to poprzez pryzmat danej osobowości, co w pewnym stopniu zniekształcało mój głos i zabarwiało jego ton. Głos mojego umysłu nie dotrze do waszego świata, o ile nie zostanie przetransmitowany przez moje stworzenie i przetłumaczony na słowa-symbole, które wasz umysł jest w stanie uchwycić. Głos mojego serca przenika wszystkie światy -- bez

potrzeby tłumaczenia -- jako sub-fotonowe światło i międzywymiarowa wibracja tworząca dźwięk.

Objawiam się wam w nadziei, iż wy objawicie pozostałym to, co znaleźliście we mnie. Nie przez podniosłe słowa, ale przez przedefiniowanie relacji między nami i życie zgodnie z tą nową klarownością. Czyniąc tak uaktywnicie to co dawno temu umieściłem w waszym wnętrzu -- fragment mnie samego, ostrze światła zadające definitywną śmierć wszelkim przejawom zadufania.

Prawdziwie jest to moje centralne objawienie. Jestem tutaj -- pod tą mitologią -- aby przebudzić waszą skupioną na cielesności jaźń do naszego prawdziwego związku, i abyście mogli tym samym przewyciężyć własną próżność. Jest ona wypaczeniem pomiędzy nami. To nie przestrzeń lub czas powodują nasze oddzielenie i redukcję naszego świadomego związku, ale wasze pragnienie wywyższania się w jaskini istnienia i czerpania z tego korzyści. Tylko to, i nic innego.

Pozostawię innym zdefiniowanie mądrości psychologicznej i wspólnego zmysłu osiągania sukcesu. Moje słowa przenikają gdzie indziej; do miejsca w waszym wnętrzu, które jest otwarte, niewinne, pełne wiary, i zawsze wsłuchujące się w tonalne wskazówki mojej obecności. Kiedy owa część was zostanie dostrzeżona -- jak instrument ożywiony przez potężny rezonans -- wibrować będzie w zestrojeniu z moim głosem.

Wszystkie wasze religie nauczają nabożnej czci do bóstwa i doktryny zbawienia ludzkości. To leży u podstaw pokrewieństwa religii na waszej planecie. Jednakże, ja nie jestem bóstwem, któremu oddajecie cześć, ani nie jestem twórcą waszych doktryn zbawienia ludzkości. Oddawanie mi czci poprzez materialne lub moralne względy jest niepotrzebne. Wyraż po prostu swoje szczere uczucie wdzięczności za moją najgłębszą obecność w tobie i innych, a niezawodnie skierujesz wtedy swój wyraz uwielbienia wprost do mojego królestwa.

Uczucie to jest tym, które szczególnie podtrzymywać powinnieneś w obliczu życiowych rozterek. Ukazuję ci objawienie się mojego serca ku sercu twojemu. Żyj w klarowności. Żyj w dążeniu do celu. Żyj w wiedzy, że ty jesteś we mnie, a ja jestem w tobie, i że nie istnieje miejsce, które byłoby oddzielone od naszego serca.